Z prac samorządu rolniczego

W sprawie bezumownych użytkowników małych działek

Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła do Leszka Świętochowskiego, prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych, o wprowadzenie procedur wewnętrznych ANR umożliwiających wojewódzkim izbom rolniczym opiniowanie składanych przez rolników wniosków o umorzenie należności z tytułu bezumownego użytkowania, w szczególności niewielkich powierzchniowo działek z Zasobu Skarbu Państwa.



Zdaniem KRIR, izby wojewódzkie, mające najlepszą wiedzę dotycząca poszczególnych przypadków bezumownego użytkowania gruntów, opiniując takie wnioski, gwarantują rzetelność i przejrzystość całego procesu, a także dysponują najlepsza wiedzą w terenie na temat użytkujących grunty.

W odpowiedzi na wniosek samorządu rolniczego, prezes ANR poinformował, że tryb i zasady stosowania ulg w spłacie należności ANR regulują przepisy rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie szczegółowych przesłanek odroczenia, rozłożenia na raty lub umorzenia należności Agencji Nieruchomości Rolnych oraz trybu postępowania w tych sprawach. Bezumowni użytkownicy nieruchomości, którzy spełniają przesłanki określone w ww. rozporządzeniu, uprawnieni są do skorzystania z ulg w spłacie swoich należności wobec ANR, w tym również do ich umorzenia.

ANR stwierdziła, że obowiązujące przepisy prawne nie przewidują uzależnienia wydania decyzji o umorzeniu należności ANR od uzyskania pozytywnej opinii izby rolniczej. Zarówno kontrahenci ANR, jak i bezumowni użytkownicy, ubiegający się o umorzenie zobowiązań wobec ANR, zobowiązani są do udokumentowania we właściwy sposób wystąpienia okoliczności, które stanowią podstawę do podjęcia pozytywnej decyzji przez ANR. ANR dodała także, że składane przez dłużników wnioski rozpatrywane są na szczeblu właściwych terytorialnie oddziałów terenowych ANR przez komisje ds. ulg i umorzeń, co pozwala na dokonanie obiektywnej ich oceny.

KRIR pyta – resort rolnictwa odpowiada

W odpowiedzi na wniosek Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, w sprawie zniesienia pobierania opłat za wprowadzone „Programem zwalczania i monitorowania choroby Aujeszkyego" obowiązkowe świadectwa zdrowia dla zwierząt w obrocie krajowym, resort rolnictwa informuje, że stosownie do art. 30, ust. 1, pkt 1, lit. a ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz.U. z 2010 r. nr 112, poz. 1539. z późn. zm.) Inspekcja Weterynaryjna pobiera opłaty za kontrolę zwierząt przeznaczonych do wywozu, handlu lub przemieszczania w celach niehandlowych albo umieszczenia na rynku krajowym, jeżeli przepisy odrębne wymagają zaopatrzenia ich w dokument wystawiony przez urzędowego lekarza weterynarii.

Za taki przepis odrębny należy uznać obowiązek zaopatrywania w świadectwa zdrowia przesyłek świń przemieszczanych w obrocie krajowym, wynikający z rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie wprowadzenia programu zwalczania i monitorowania choroby Aujeszkyego u świń.



Od pobierania opłat za przeprowadzenie kontroli zwierząt ww. ustawa nie przewiduje odstępstw. Opłatę pobiera się za przeprowadzenie kontroli zwierząt, w miejscu ich pochodzenia, umieszczanych na rynku krajowym wraz z wystawieniem wymaganych świadectw zdrowia, o których mowa w przepisach o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt zgodnie z poz. 3 załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję

Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej (Dz.U. z 2013 r. poz. 388).

Uwzględniając powyższe, zmiana ust. 2.6.3 przedmiotowego rozporządzenia w sposób umożliwiający finansowanie wszystkich kosztów wystawiania świadectw zdrowia dla świń w obrocie krajowym z budżetu Inspekcji Weterynaryjnej nie jest możliwa - mówi Tadeusz Nalewajk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i rozwoju Wsi.

Na wzór francuski

Przedstawiciele izb rolniczych udali się do Francji, by zapoznać się z zasadami działania SAFER – spółek zajmujących się zarządzaniem nieruchomościami rolnymi i osadnictwem wiejskim.

Podczas wizyt izbowi działacze mogli dokładne zapoznać się z funkcjonującym we Francji systemem obrotu ziemią w kontekście uwolnienia rynku nieruchomości rolnych w Polsce po 2016 r.

Francuskie prawo pozwala na sprzedaż ziemi cudzoziemcom z całego obszaru UE. Transakcje takie są jednak obłożone wieloma warunkami, trudnymi do spełnienia przez obcokrajowców. Wymagane są np. co najmniej dwuletni pobyt we Francji, czy znajomość języka francuskiego.

Zdaniem samorządu rolniczego bardzo istotne jest, aby po wygaśnięciu okresu przejściowego ziemia rolna trafiła do polskich rolników. Ponadto jak zaznacza Krajowa Rada Izb Rolniczych cenne grunty rolne należy objąć ochroną, gdyż, jeśli zmieni się ich przeznaczenie, nie ma możliwości ich odtworzenia. (WOP)

Prezydent podpisał ...

Prezydent RP Bronisław Komorowski 3 czerwca br. podpisał ustawę z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o izbach rolniczych oraz niektórych innych ustaw. Celem ustawy jest przedłużenie wsparcia z budżetu państwa uczestnictwa polskich organizacji rolniczych w strukturach ponadnarodowych organizacji rolniczych reprezentujących interesy zawodowe rolników indywidualnych w latach 2015-2020 na zasadach określonych w ustawie z dnia 14 grudnia 1995 r. o izbach rolniczych. Koszty ponoszone będą przez Krajową Radę Izb Rolniczych i dofinansowane z budżetu państwa w formie dotacji celowej.

Dofinansowane będą koszty związane po pierwsze z uczestnictwem izb rolniczych, związków zawodowych rolników indywidualnych oraz społeczno-zawodowych organizacji rolników, w tym rolniczych spółdzielni produkcyjnych i pracodawców rolnych, w ponadnarodowych organizacjach rolniczych reprezentujących interesy zawodowe rolników indywidualnych wobec instytucji Unii Europejskiej, po drugie, Krajowej Rady Spółdzielczej w Głównym Komitecie Spółdzielczości Rolniczej (COGECA) i po trzecie, stowarzyszeń zrzeszających młodych rolników w Europejskiej Radzie Młodych Rolników (CEJA).

Dotychczasowe dofinansowanie przewidziane na mocy ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o izbach rolniczych wygasło z końcem 2014 r. Ustawa przedłuża dofinansowanie o 6 lat, czyli do końca 2020 r. Jednocześnie ustawa rozszerza dotychczasową grupę podmiotów uprawnionych do dotacji o Krajową Radę Spółdzielczą oraz stowarzyszenia zrzeszające młodych rolników.

WOP

Dla dzieci rolników

Zgodnie już z kilkuletnią tradycją, również w tym roku Pomorska Izba Rolnicza, we współpracy z Krajową Radą Izb Rolniczych organizuje dla dzieci rolników 14-dniowe kolonie dofinansowane ze środków Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Z wypoczynku letniego, organizowanego przez samorząd rolniczy w górach i nad morzem, mogą skorzystać dzieci i młodzież szkolna w wieku 7 - 16 lat, których przynajmniej jedno z rodziców lub opiekunów prawnych jest ubezpieczone w pełnym zakresie w KRUS (czyli jednocześnie ma ubezpieczenie emerytalno-rentowe oraz chorobowe, wypadkowe i macierzyńskie) lub jedno z rodziców/opiekunów jest uprawnione do świadczeń z KRUS w czasie trwania kolonii.

Koszty pobytu dziecka na koloniach obejmują między innymi całodobowe wyżywienie (5 posiłków dziennie + suchy prowiant na drogę powrotną), zakwaterowanie, wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną (kierownicy, wychowawcy), opiekę medyczną, ubezpieczenie i atrakcyjny program kulturalno-oświatowy, włącznie z wycieczkami krajoznawczo-turystycznymi oraz transport na kolonie i z powrotem. (WOP)



Szanowni Państwo!

31 maja 2015 roku pomorscy rolnicy wybrali swoich przedstawicieli, którzy będą reprezentować ich w statutowych organach Pomorskiej Izby Rolniczej. Jest to V kadencja Izb Rolniczych. Wybory odbyły się pod hasłem: „Izby Rolnicze – jednoczą polskich rolników", a możliwość kandydowania miał każdy płatnik podatku rolnego, mający grunty rolne na terenie danej gminy w ilości większej niż 1 ha fizyczny lub przeliczeniowy. W zależności od ilości gruntów rolnych w gminie, z jej terenu wyłoniono jednego lub dwóch przedstawicieli.

Spośród 181 członków Rad Powiatowych Pomorskiej Izby Rolniczej, 37 stanowią kobiety, co szczególnie zasługuje na uwagę i powszechny szacunek.

Dziękujemy wszystkim Jednostkom Samorządu Terytorialnego za pomoc w przeprowadzeniu wyborów. Zwycięzcom natomiast życzymy owocnej pracy w strukturach Pomorskiego Samorządu Rolniczego.

Zarząd Pomorskiej Izby Rolniczej

Wsparcie dla sektora rolnego w wypadku kryzysów

Parlament Europejski 9 czerwca przyjął sprawozdanie europosła PSL Czesława Siekierskiego, przewodniczącego komisji rolnictwa i rozwoju wsi, w sprawie współczynnika korygującego do płatności bezpośrednich w odniesieniu do roku 2015. Oznacza to, że zapewnione zostało finansowanie na przyszły rok dla rezerwy w wypadku kryzysów w rolnictwie, której wysokość w projekcie budżetu UE na 2016 r. została określona na kwotę 446,1 mln euro.

- *Cieszę się, że udało się nam przyjąć stanowisko Parlamentu w ramach uproszczonej i przyśpieszonej procedury, co otwiera drogą do przyjęcia rozporządzenia w pierwszym czytaniu i zagwarantowania środków na walkę ze skutkami kryzysów w sektorze rolnym. Rolnictwo to bardzo wrażliwy sektor, podatny nie tylko na zmienne warunki pogodowe i klimatyczne, ale również wydarzenia polityczne w państwach trzecich czy dwustronne i wielostronne porozumienia handlowe. O tym, że znaczące środki na walkę z sytuacjami kryzysowymi w rolnictwie są konieczne mogliśmy się przekonać choćby w ostatnim roku, gdy przyszło się nam zmierzyć się z dotkliwymi skutkami embarga rosyjskiego czy też zawirowaniami na rynku mleka w związku ze zniesieniem kwot mlecznych* – mówi Czesław Siekierski.

Zastosowanie współczynnika korygującego oznacza, że zgodnie z wnioskiem Komisji Europejskiej, płatności bezpośrednie dla rolników w 2015 r. zostaną pomniejszone o niespełna 1,4% celem sfinansowania wspomnianej rezerwy. Należy jednak podkreślić, że redukcja ta, wprowadzona w wyniku ostatniej reformy Wspólnej Polityki Rolnej (WPR), będzie dotyczyć tylko tych rolników, którzy otrzymają płatności na kwotę większą niż 2 000 euro.

- *Rezerwa kryzysowa to absolutne minimum również, gdy weźmiemy pod uwagę fakt ograniczenia mechanizmów interwencji w ramach ostatniej reformy WPR. Dlatego tak ważne jest też, aby zagwarantować, że wszystkie niewykorzystane środki w ramach budżetu rolnego, pozostały w nim i aby mogły służyć rozwiązywaniu problemów rolnictwa* – zaznacza Czesław Siekierski. (WOP)

Z myślą o większej powszechności rolniczych ubezpieczeń

Sejm uchwalił, a Prezydent RP podpisał (15 czerwca) nowelizację ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Nowe przepisy uwzględniają zmiany w zasadach udzielania pomocy publicznej, określone w wytycznych UE w sprawie pomocy państwa w sektorach rolnym i leśnym oraz na obszarach wiejskich w latach 2014-2020, odnoszące się do pomocy na opłacenie składek ubezpieczeniowych.

Nowelizacja przewiduje m.in. , że dopłaty z budżetu państwa będą przysługiwały producentom rolnym w wysokości do 65 proc. składki z tytułu ubezpieczenia upraw. Dotyczy to stawek taryfowych ubezpieczenia nieprzekraczających: 3,5 proc. sumy ubezpieczenia upraw zbóż, kukurydzy, rzepaku jarego, rzepiku, ziemniaków lub buraków cukrowych oraz 5 proc. sumy ubezpieczenia upraw rzepaku ozimego, warzyw gruntowych, chmielu, tytoniu, drzew i krzewów owocowych, truskawek lub roślin strączkowych.

Ustawa ma też zapewnić producentom owoców i warzyw gruntowych dostęp do ubezpieczeń z dopłatami z budżetu państwa do składek przy stawkach taryfowych wyższych niż 6 proc. sumy ubezpieczenia tych upraw. Przy czym, zgodnie z nowelizacją, dopłaty będą stosowane do 65 proc. składki obliczonej przy stawce taryfowej stanowiącej 5 proc. sumy ubezpieczenia. Do tej pory ta grupa producentów w sytuacji, gdy zakład ubezpieczeń ustalił składkę z zastosowaniem stawki powyżej 6 proc. sumy ubezpieczenia, nie mogła korzystać z dopłat z budżetu państwa. Takie rozwiązanie ma zwiększyć ochronę ubezpieczeniową upraw rolnych przez wzrost liczby zawartych umów ubezpieczenia. Ponadto, nowelizacja skraca z 30 do 14 dni okres karencji, tj. termin, od którego następuje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń po zawarciu umowy obowiązkowego ubezpieczenia upraw rolnych, w przypadku powodzi i suszy. Ustawa umożliwia też zawieranie umów ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich z grupą zakładów ubezpieczeń współpracujących na podstawie porozumienia koasekuracyjnego. (WOP)

Agroturystyka to dobry interes ...

Rozmowa z Renatą Knitter, prezesem Stowarzyszenia Rozwoju Turystyki Wiejskiej „Słowiniec" w Smołdzinie

- Czy agroturystyka to dobry interes?

Agroturystyka to interes wielopokoleniowy, na dłuższą metę. Czy dobry?.. To przede wszystkim zajęcie dla ludzi z pasją, bo jak się nie lubi tego, co się robi, to nie ma zysku finansowego ani tzw. zysków niewymiernych. Trzeba mieć satysfakcję z tego, co się robi. Nie zawsze pieniądz jest najważniejszy. Ludzie są ważni.

- Jaka jest Pani recepta na dobrze prowadzone gospodarstwo agroturystyczne?

Jaka jest recepta?.. Nie wiem. Wydaje mi się, że trzeba być sobą, lubić to co się robi i być przede wszystkim uczciwym wobec ludzi, gościnnym, otwartym i przyjaznym.

- Prowadzi Pani już od kilku lat pensjonat dla turystów. Jak zmieniają się wymagania gości?

Turysta z roku na rok się zmienia. To jest spójne z wieloma czynnikami zachodzącymi w naszym życiu osobistym, gospodarczym czy politycznym. Kiedyś turyści mieli inne wymagania i innymi kryteriami się kierowali, przyjeżdżając do nas. Ich wymagania nie były wysokie. Wystarczył im kącik i łóżko do spania. W tej chwili, ktoś, kto nie modernizuje swoich pokoi gościnnych, nie podnosi jakości usług, nie ma czego szukać w tej branży. Dziś kwatera musi być na wysokim poziomie i posiadać dostęp do Internetu. Turysta, choć przyjeżdża tutaj odpocząć, to musi mieć dostęp do swojej elektronicznej poczty czy informacji ze świata. Często zdarza się, że ludzie mają kwatery na wysokim poziomie, ale nie mają zbyt wielu gości, ponieważ brak w ich pensjonatach duszy i dobrego klimatu. Turyści teraz oprócz wysokiego standardu wynajmowanych pomieszczeń zwracają też uwagę na dobre, ekologiczne jedzenie.

- Dlaczego warto zatem odwiedzić gminę Smołdzino na terenie, której działa Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki Wiejskiej „Słowiniec"?

Myślę, że dla walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych, ciszy, spokoju i dla lokalnej społeczności, która jest przyjazna i gościnna. Gmina Smołdzino zachwyca wspaniałą, nieskażoną przemysłem przyrodą, oferując turystom obszar Polski w pigułce. Tylko tutaj można podziwiać morze, jeziora, rzeki, góry i niziny oraz unikatowe w skali Europy tzw. ruchome wydmy, które tworzą malowniczy krajobraz. Słabo zaludniony teren gminy pozwala cieszyć się czystym powietrzem i wyjątkową ciszą. U nas gniazduje orzeł bielik, na plaży wypoczywają foki, a w rzece Łupawa króluje troć. O turystycznej atrakcyjności gminy stanowi położenie na jej obszarze Słowińskiego Parku Narodowego oraz czterech jezior: Gardno, Łebsko, Dołgie Wielkie oraz Dołgie Małe. Atutem gminy jest czyste środowisko naturalne, interesująca szata roślinna i liczna populacja dziko żyjącej zwierzyny. Wspaniała lokalizacja gminy i przebogata przyroda stwarzają znakomite możliwości wypoczynku i rekreacji.



- Jednym z atutów gminy, oprócz licznych atrakcji turystycznych, są też smaczne potrawy regionalne, którymi właściciele kwater agroturystycznych częstują swoich gości.

Naszych gościom podajemy potrawy, które my, przed laty, w naszych domach rodzinnych jedliśmy, jako dzieci. W każdym gospodarstwie jest receptura przekazywana z pokolenia na pokolenie. Nasze regionalne smakołyki stanowią dodatkową atrakcję dla turystów, ponieważ gdzie indziej nie ma takich potraw. Cały czas doskonalimy nasze umiejętności kulinarne, uczestnicząc w licznych szkoleniach poświęconych kuchni regionalnej. Na naszym stole królują przede wszystkim różnego rodzaju smalce, rolady i ogromne bogactwo potraw z ryb. Ryby podajemy pod każdą postacią – smażone, wędzone, zapiekane czy grillowane. Każdy turysta znajdzie w gminie Smołdzino coś dla siebie smacznego.

- Kiedy powstało Stowarzyszenie Turystki Wiejskiej „Słowiniec" i jaki jest cel jego działalności?

Stowarzyszenie powstało 14 lat temu w 1990 roku. Obecnie liczy 25 aktywnie działających członków. Tworzą je nie tylko kwaterodawcy, ale również przedsiębiorcy oferujący inne usługi związane pośrednio z turystyką np. restauratorzy, właściciele wypożyczalni rowerów, osoby zajmujące się rękodzielnictwem. Naszym cele jest przede wszystkim promocja gminy i naszych usług. Realizujemy również zadania zlecone nam przez lokalne władze samorządowe. Jednym z naszych celów jest bowiem budowanie pozytywnego wizerunku gminy. Chcemy, aby o gminie mówiono dobrze i aby nasza „mała ojczyzna" była przyjazna zarówno dla turystów, jak i mieszkańców.

- Dziękuję za rozmowę

WOP